



**„Szczęśliwa Godzina: Młoda Polska” - to tytuł wystawy, która otwarta została 8 lipca 2021 r. o godz. 17.00 w Ratuszu Staromiejskim. Do oglądania tej przekrojowej ekspozycji Muzeum Okręgowe w Toruniu zaprasza do 5 września.**

*Wiek XX otworzyła szczególna epoka – Młoda Polska – w której sztuka przeżyła swoją „szczęśliwą godzinę”. Nie tylko doszły wówczas do głosu równolegle rozmaite tendencje – secesja, symbolizm i „protoekspresjonizm” – ale przede wszystkim pojawiło się wiele indywidualności artystycznych, wybitnie utalentowanych, wręcz genialnych twórców, powstały dzieła ważne, programowe. „Nowa sztuka” była zjawiskiem oryginalnym, o swoistym obliczu, i w przebiegu artystycznych przemian odegrała wyjątkową rolę – pisze kuratorka wystawy **dr Anna Król**.*

Na wystawie zobaczymy obrazy m.in. Juliana Fałata, Olgi Boznańskiej, Wojciecha Weissa, Leona Wyczółkowskiego i Jacka Malczewskiego.

W okresie Młodej Polski artyści korzystali z bogatego i wszechstronnego repertuaru środków i tematów, które oferowała sztuka japońska i japonizm. Jan Stanisławski,

Stanisław Wyspiański, Wojciech Weiss, Leon Wyczółkowski wprowadzili różne wypracowane i stosowane wcześniej na Zachodzie rozwiązania, rozwijając je w rozmaitych kombinacjach. A fanatyczna wprost postawa największego polskiego kolekcjonera sztuki Dalekiego Wschodu Feliksa „Mangghi” Jasieńskiego wzmacniała je i podsycala.

W Krakowie w latach 1898–1900 ukazywał się dwutygodnik „Życie”, redagowany przez Stanisława Przybyszewskiego, w oprawie graficznej Stanisława Wyspiańskiego. To ekskluzywne pismo zamieszczało wiele reprodukcji, liczne teksty współczesnych polskich autorów: Stanisława Brzozowskiego, Jana Kasprowicza, Jerzego Żuławskiego, oraz przekłady literatury skandynawskiej i francuskiej. To na jego łamach ukazał się słynny cykl artykułów Artura Górskiego Młoda Polska oraz Confiteor Przybyszewskiego.

Nowa sztuka dynamicznie rozwijała się także w tętniących życiem kawiarniach Krakowa. Do najsłynniejszych należał usytuowany naprzeciw Teatru Miejskiego Paon Ferdynanda Turlińskiego, gdzie spotykali się młodzi artyści. Wyjątkowym dokumentem owych spotkań jest olbrzymie malowidło, na którym bywalcy kawiarni umieszczali odnoszące się do aktualnych wydarzeń obrazki, złośliwe komentarze oraz wierszyki. Fenomenem w skali kraju była i jest Jama Michalika – secesyjny wystrój, zaprojektowany i wykonany przez Karola Frycza, Kazimierza Sichulskiego czy Wyczółkowskiego, działający w niej kabaret Zielony Balonik oraz przygotowywane przez niego słynne szopki, do których lałki tworzyli rzeźbiarze: Jan Szczepkowski, Karol Brudzewski czy Ludwik Puget.

W 1897 roku powstało elitarnie Towarzystwo Artystów Polskich „Sztuka”, zrzeszające młodych twórców, współpracujące z różnymi ośrodkami artystycznymi w Europie, z Secesją Wiedeńską czy czeskim Mánesem. Towarzystwo regularnie organizowało wystawy nowej sztuki. Ekspozycje, którym towarzyszyły interesujące plakaty i katalogi, aranżowane przez artystów, między innymi przez Wyspiańskiego, były dziełami sztuki, swoistym Gesamtkunstwerkem.

W tym samym roku dyrekturę Szkoły Sztuk Pięknych objął Julian Fałat, dzięki któremu trzy lata później szkoła stała się Akademią Sztuk Pięknych. Fałat zmienił strukturę uczelni, zatrudnił najważniejszych i największych artystów epoki. Katedrę krajobrazu objął Jan Stanisławski, malarstwa dekoracyjnego Józef Mehoffer, a rzeźby wezwany z Paryża Konstanty Laszczka.

Podobnie jak malarstwo w okresie Młodej Polski swoją „szczęśliwą godzinę” przeżywała także rzeźba. Wystarczy wymienić twórczość absolwentów krakowskiej ASP: Xawerego Dunikowskiego i Bolesława Biegasa, a także Konstantego Laszczki. Na początku XX wieku intensywnie rozwijało się rzemiosło artystyczne, a przede wszystkim ceramika. Dla Fabryki Niedźwieckiego na Dębnikach projektowali Konstanty Laszczka, Jan Szczepkowski, Karol Brudzewski i Tadeusz Rychter, tworząc nowe wzory oparte na interpretacji natury i motywu kachō-ga, „obrazów kwiatów i ptaków”.

W okresie Młodej Polski także grafika zdobyła autonomię, stając się samodzielną dziedziną artystyczną. W 1902 roku w Krakowie, z inicjatywy Feliksa „Mangghi” Jasieńskiego, powstało Stowarzyszenie Polskich Artystów Grafików, które wydało Tekę Melpomeny, czyli zbiór karykatur znanych krakowskich artystów w ich słynnych rolach. Jej autorami byli Karol Frycz, Stanisław Kuczborski i Witold Wojtkiewicz. Graficy tworzyli zarówno autonomiczne dzieła sztuki, jak i prace użytkowe: plakaty, zaproszenia, ilustracje książkowe.

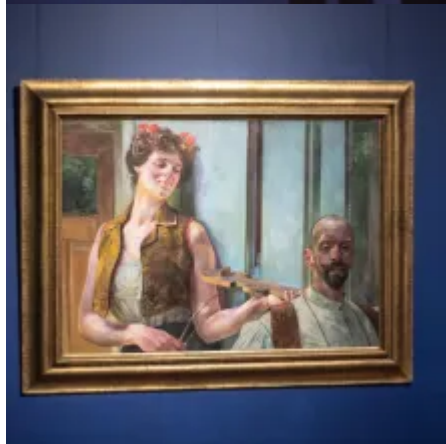
Jednakże to malarze konstruowali fenomen Młodej Polski. W malarstwie podejmowano rozmaite tematy, obok infernalnych wizji nocnego miasta Wojtkiewicza egzystowały przejmujące sceny folklorystyczne z życia wsi podkrakowskiej i huculskiej Kazimierza Sichulskiego i Władysława Jarockiego, mitem przeplatał się z baśnią. Tworzono portrety osobistości Krakowa, niczym galerie królewskich wizerunków: aktorów, polityków, artystów i filistrów. Ukazywano przejmujący świat dzieci jak w obrazach Boznańskiej czy Wojtkiewicza.

Młodopolskie malarstwo zdominował pejzaż. Artyści, niezależnie od miejsc, które przedstawiali, przekazywali i rejestrowali nastroje, tworząc „krajobrazy duszy”. Do arcydzieł malarstwa krajobrazowego należą bez wątpienia pejzaże tatrzańskie Wyczółkowskiego i Weissa oraz niewielkie kompozycje Stanisławskiego czy Ferdynanda Ruszczyca.

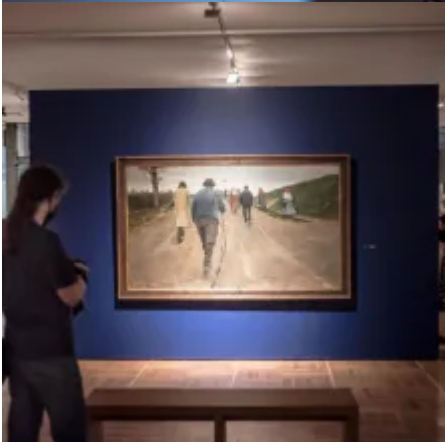
Wystawa prezentująca wszystkie omówione wątki przygotowana została we współpracy z Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli. Będą na niej prezentowane prace z kolekcji prywatnych oraz Muzeów Narodowych w Krakowie, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu, Muzeów Okręgowych w Rzeszowie i Toruniu, Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie, Muzeum Tatrzańskiego im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem oraz Zamku Królewskiego na Wawelu

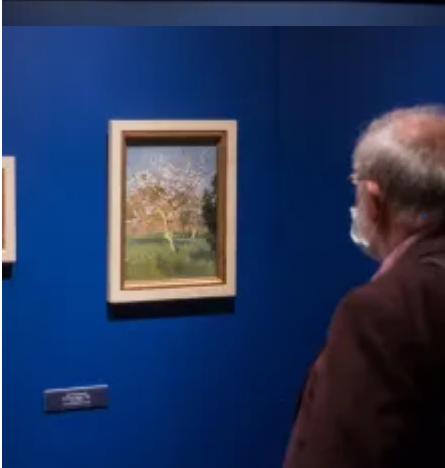
*(tekst kuratorki dr Anna Król z niewielkimi modyfikacjami)*

*Fot. Lech Kamiński*















- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)